

# KURJER WILEŃSKI

NIEZALEŻNY ORGAN DEMOKRATYCZNY.

Redakcja i Administracja: JAGIELLOŃSKA 3,  
Telefon 99. Czynne od godz. 9—3 ppoł.  
Naczelny redaktor przyjmuje od 2—3 ppoł.  
Redaktor działu gospodarczego przyjmuje  
od 8—9 wiecz. Rękopisów Redakcja nie zwraca.  
Konto czekowe P. K. O. 80.750.

CENA PRENUMERATY: miesięcznie z odnośnikiem do domu lub przesyłką pocztową 4 zł. Zagranicą 7 zł. CENA OGŁOSZEŃ: za wiersz milimetry przed tekstem—25 gr., w tekście—30 gr., za tekstem—10 gr., ogł. mieszkaniowe—10 gr. (za wiersz petytowy) kronika rekl.—nadestane—35 gr., (za wiersz redakcyjny), nekrologi—25% zniżki, dla poszukujących pracy—50% zniżki, ogł. zagraniczne—50% drożej, ogł. cyfrowe i tabelowe o 20% drożej, ogł. z zastrzeżeniem miejsca 10% drożej, w dniu świętecznym i z miejscowe—15% drożej. Układ ogłoszeń 6-cio łamowy na IV stronie 10-cio łamowy. Terminy druku ogłoszeń mogą być przez administrację dowolnie zmieniane.

## W pałacej sprawie.

Prasa warszawska donosi, że na posiedzeniu Rady Zarządzającej Tow. „Polskie Radio”, które odbyło się w tygodniu przedświątecznym, zdecydowano rozpoczęcie budowy czwartej prowincjonalnej stacji nadawczej w Wilnie. Na następnym posiedzeniu Rady omówione będą bliższe szczegóły budowy stacji wileńskiej.

Oddawna już propagowaliśmy myśl uruchomienia w Wilnie stałej radiostacji nadawczej. Poza ogromnym znaczeniem ogólnokulturalnym radja, mieliśmy na względzie jego wartość specjalnie na naszym terenie, gdzie stanowić ono może i powinno środek przeciwdziałania systematycznej propagandzie radiowej, prowadzonej przez bolszewików po obu stronach granicy. Aparaty odbiorcze na Białejrusi Sowieckiej są b. rozpowszechnione nawet w najbardziej zapadłych wioskach. U nas sieć ich jest rzadsza, ale przeciętnie jest ich po kilka na gminę i po kilkanaście lub kilkadziesiąt na miasteczko. Możliwość rozwojowe są olbrzymie.

Czy należy dopuścić, aby bolszewicy jednostronnie informowali ludność większą zwłaszcza zjawiskach politycznych, urabiając jej nastroje na swoją korzyść. Dotychczas gospodarzami terenu w dziedzinie akcji politycznej są bolszewicy. Przykład: Hramady. Dzieje się to dzięki radio właśnie.

Projekt uruchomienia radiostacji uważamy więc za odpowiadający konieczności państwowym. Mamy natomiast poważne zastrzeżenia czy Tow. „Polskie Radio” będzie w stanie sprostać tym zadaniom. Radiostacja warszawska np. jest technicznie nie wykorzystana, wobec czego w Wilnie słyhać ją gorzej niż o wiele słabsze stacje zagraniczne. Program warszawski pod względem wartości kulturalnej i rozrywkowej jest wzorem nudzkości i beztreściwości. Gdzież w tych warunkach oczekiwać sprzyjstych akcji, któreby była w stanie pracować nad sparaliżowaniem znakomicie prowadzonej akcji bolszewickiej i pozyskaniem ludności po obu stronach granicy?

A ludność polska na Kowieńszczyźnie, wchłaniając w siebie czad prasy litewskiej i odgradzana od prawdy o Polsce pod obuchem bezwzględnej cenzury nad prasą polską na Litwie i „Opieki” policji i szaulistów? Radiostacja wileńska miałaby w tym kierunku rozległe pole do pracy.

Z tych wszystkich względów uważalibyśmy, że przełamanie monopolu „Polskiego Radjo” w związku ze spodziewanym odnowieniem umowy rządu z tą instytucją jest wielce wskazane. Radiostacja wileńska ze względu na swój charakter propagandowy winna być autonomiczna, przyczem ze względu na cel najbardziej pożądanym byłby jej charakter napół społeczny, napół państwowy.

Radio w Wilnie to najważniejsza placówka walki politycznej z agresywnością sąsiadów. Chcielibyśmy wierzyć, że czynniki rządowe potraktują tę sprawę zgodnie z jej olbrzymim znaczeniem, czyniąc z niej to, czem być powinna, — ośrodek propagandy politycznej i kulturalnej, służący utwierdzeniu państwowości polskiej.

## Konferencja Marszałka Piłsudskiego z wice-premierem Bartlem.

(Telefon. od wł. kor. z Warszawy).

Wczoraj wieczorem Marszałek Piłsudski po raz pierwszy od dłuższego czasu przybył do gmachu Prezydium Rady Ministrów, gdzie przez dłuższy czas konferował z wice-premierem Bartlem na temat najaktualniejszych spraw państwowych, m. in. rokowań o zaciągnięcie pożyczki zagranicznej.

## Posiedzenie Rady Ministrów.

(Telefon. od wł. kor. z Warszawy).

Dziś odbędzie się posiedzenie Rady Ministrów, na którym załatwiona będzie ustawa prasowa, opracowana przez Ministerstwo Sprawiedliwości w porozumieniu z zawodowymi zrzeszeniami dziennikarskimi, oraz przedyskutowany zostanie wniosek ministra oświaty o utworzeniu polskich akademii nauk lekarskich i nauk technicznych.

## Powrót Pana Prezydenta Rzeczypospolitej ze Spawy.

(Tel. od wł. kor. z Warszawy).

Pan Prezydent Rzeczypospolitej dnia 25 b. m. powrócił ze Spawy, gdzie przebywał w czasie świąt Wielkanocnych.

## Powrót gen. Sosnkowskiego.

(Telefon. od wł. kor. z Warszawy).

Z Poznania donoszą, iż gen. Sosnkowski przybył w Wielki Piątek do Polski po miesięcznym urlopie w Rivierze francuskiej i udał się do swego majątku pod Poznaniem.

Gen. Sosnkowski w końcu tego miesiąca przybywa do Warszawy, by przystąpić do pracy wojskowej, jako inspektor armii.

## Pierwsza sprawa „licznikowa”.

(Tel. od wł. kor. z Warszawy).

Wczoraj w Sądzie Pokoju w Warszawie odbyła się sprawa przeciwko Zarządowi Telefonów Warszawskich.

Wystąpił przeciw podniesieniu kosztów w abonament odwołak Roch, który uzasadniał swoją skargę tem, iż umowa z abonamentami jest sprzeczna z obecną podwyżką.

Wobec tego, że nie przybyli przedstawiciele Zarządu Tel. Sąd postanowił wyrok odroczyć i wydać go w sobotę.

## Z przygotowawczej konferencji rozbrojeniowej.

GENEWA, 21.IV. (Pat.). Nieobecność w Genewie wielu delegatów zaciążyła bardzo na obradach komisji przygotowawczej konferencji rozbrojeniowej.

Po przemówieniach przedstawiciela Francji Clause'a i delegata włoskiego Marinisa, dyskusję nad punktem dotyczącym uchybień traktatów przerwano do jutra, aby umożliwić komisji zbadanie propozycji delegata belgijskiego de Brouckera.

Przy następnym punkcie, a mianowicie sprawie wymiany informacji o zbrojeniach, delegat holenderski Rudgers zgłosił wniosek, w myśl którego państwa zawierające konwencje, mają przedstawiać rokrocznie sekretarjatu Ligi Narodów listę, rozdzieloną na 12 rubryk, a zawierającą liczbę i wagę znajdujących się w użyciu i zgromadzonych broni i amunicji oraz materiałów wojennych armii lądowej, powietrznej i morskiej w dniu 31 grudnia każdego roku.

Dalszy ciąg obrad odbędzie się jutro przed południem.

## D-r K. Szapiro

przeprowadził się z ul. Zarzecznej 20 na ul. Wielką 7 (obok poczty) tel. 12-50 przyjmuje od 10—11 i 4—6. W. Z. P. Nr. 50. 4188

## Locarno wschodnie — warunkiem ewakuacji Nadrenji.

BERLIN, 21.IV. (Pat.) Popołudniowe dzienniki nacjonalistyczne z zaniepokojeniem podają wiadomość paryskiego „Journal'a”, jakoby rząd niemiecki zdecydował się na wystąpienie już w lipcu r. b. do mocarstw sojuszniczych z notą domagającą się ewakuacji Nadrenji na podstawie art. 431 traktatu wersalskiego i bez zaoferowania za to wzajemnych ustępstw; przytaczają przytem artykuł dziennika lewicowego „L'Oeuvre”, który oświadcza, że żądania niemieckie mogłyby być spełnione dopiero po uzupełnieniu Locarna zachodniego Locarnem wschodnim.

„Deutsche Tageszeitung” podkreśla z niezadowoleniem, że w całej opinii publicznej Anglii coraz przejawiają się tendencje do tego, aby dalszą ewakuację strefy okupacyjnej łączyć z żądaniem nowych gwarancji od Niemiec. Wśród tych gwarancji coraz jaśniej na pierwszy plan występuje żądanie Locarna wschodniego. Akcję tę rozpoczęli — zdaniem „Deut. Tag.” — sen. de Jouvenel i Sauerwein.

Obecnie nawet L'Oeuvre stojąca na lewo żąda otwarcie uzupełnienia traktatów locarneńskich przez Locarno wschodnie.

Jest to rzecz niezmiernie zaniżona i niepokojąca dla Niemiec. Dziennik kończy oświadczeniem pod adresem Francji, że trzeba mieć „miedziane czoło”, aby krajowi rozbrojenemu i bezbronnemu stawiać coraz to nowe żądania.

## O rozwiązanie organizacji bojowych w Niemczech.

BERLIN, 21.IV. (Pat.) Dziś rozpoczęła się tu przed senatem plenarnym trybunału stanu dla ochrony republiki rozprawa odwoławcza w sprawie rozwiązania przez pruskie Ministerstwo Spraw Wewnętrznych w maju roku ub. dwóch prawicowych związków bojowo-sportowych — Wikinga i Olimpij.

Po wydaniu zakazu Ministerstwa Spraw Wewnętrznych związki powyższe zwróciły się do trybunału stanu, który w pierwszej instancji przychylił się do żądania apelacji i uchylił zakaz ministerstwa. Przeciw temu właśnie wyrokowi pruskie Ministerstwo Spraw Wewnętrznych wniosło odwołanie żądające wytoczenia sprawy przed senat plenarny jako najwyższą instancją.

W dniu dzisiejszym sensacją wywołało oświadczenie przewodniczącego, że pewne punkty rozprawy będą traktowane jako tajne.

## Zjazd posłów polskich na Bałkanach.

(Telefonom od własnego korespondenta z Warszawy).

Wczoraj przybył do Warszawy poseł polski przy rządzie rumuńskim p. Szembek i został przyjęty na dłuższej konferencji na temat spraw bałkańskich przez ministra spraw zagranicznych p. Zaleskiego.

Możliwe jest, że w dniach najbliższych przybędą do Warszawy dwaj inni posłowie przy rządach państw bałkańskich: p. Okęcki z Jugosławii i p. Baranowski z Bułgarii.

Pobyt w Warszawie posłów polskich na Bałkanach jest związany z obecną sytuacją na tym półwyspie.

## Rzekomy układ polsko-angielski.

WARSZAWA, 21.IV. (Pat.) Prasa gdańska podała informacje o rzekomym układzie polsko-angielskim w sprawie granic polsko-niemieckich i integralności Gdańska, wskazując jako źródło tych informacji korespondenta TASS w Warszawie.

Zapytany w tej sprawie korespondent TASS w Warszawie oświadczył, że żadnych tego rodzaju informacji do prasy gdańskiej lub gdziekolwiek indziej nie podawał.

## Niemcy nie wezmą udziału w międzynarodowym kongresie chirurgów w Warszawie.

BERLIN, 21.IV. (Pat.) Wczoraj nastąpiło otwarcie 51-go kongresu chirurgów niemieckich. Przewodniczącym dr. Kuttner (Wrocław) w przemówieniu inauguracyjnym poruszając sprawę ponownego przyjęcia chirurgów państw centralnych do międzynarodowego towarzystwa chirurgów, oświadczył, że prezydium związku uchwaliło nie brać udziału w następnym międzynarodowym kongresie chirurgów, który ma się odbyć w roku przyszłym w Warszawie.

Jako powód swojej abstynencji prezydium podaje, że Polska przeprowadza obecnie redukcję na stanowiskach chirurgów niemieckich w gwardiach górnośląskich oraz że w dniu 3 maja r. ub. 575-u czołowych przedstawicieli francuskiego świata naukowego, wśród nich liczni lekarze, wysłało do Warszawy manifest, zapowiadający walkę z „barbarzyństwem i groźbą germanizacji”.

## Antywłoski front na Bałkanach.

BRATISLAVA, 21.IV. (Pat.) W obszernej depeście z Białogrodu donosi tutejszy „Slovak”, że jugosłowiański minister spraw zagranicznych dr. Marinkowicz odpowie na „spisek” Mussoliniego zwrócony przeciw Jugosławii i Małej Entencie oraz na włosko-węgierską przyjaźń stworzeniem nowego frontu narodów bałkańskich. Plan jego polega na zbliżeniu Jugosławii do Belgii i Rumunii.

## Bandytyzm w Meksyku.

MEKSYK, 21. IV. (Pat.) W sąsiedztwie miejscowości Limon w stanie Jalisco bandyci napadli na pociąg osobowy.

W pociągu znajdowało się, o ile wiadomo, 170-ciu pasażerów i 17-tu żołnierzy stonowiących eskortę.

Bandyci spowodowali wykołnienie się lokomotywy, poczem wymordowali eskortę i podpalili wagony z pasażerami, a do uciekających z pociągu wagonów strzelali.

Jak donoszą, cały pociąg został zniszczony. Nie wiadomo czy ktokolwiek z pasażerów zdołał się uratować.

## Pociąg z bandytami.

MEKSYK, 21. IV. (Pat.) Z pod szczytów pociągu zaatakowanego przez bandytów wydobyto zgórą 50 trupów. Komunikat pochodzący z sekretariatu prezydenta oskarża „zbutowanych katolików” o dokonanie zamachu, 8 aeroplanów odedało na poszukiwanie bandytów. Wczoraj wieczorem w mieście Meksyku ustanowiona została cenzura dzienników.

## Bank Handlowy w Warszawie Sp. Akc.

ODDZIAŁ W WILNIE

zawiadamia, iż z dniem 1 maja b. r. mieścić się będzie przy ul. MICKIEWICZA Nr. 17, vis-a-vis hotelu George'a. 4155

## Restauracja „ZACISZE”

zawiadamia swych Sz. Gości, iż przygotowując się do sezonu letniego, sprowadziła wykwintny kwartet artystyczny z Wielkopolski urozmaicony JAZZBAND'EM ELEKTRYCZNYM. Od dziś codziennie koncerty w czasie obiadów i kolacji. 4210

## Z ZAGRANICY.

### Powrót „Iskry”.

Traktat handlowy między Turcją a Szwajcarią.

BERN, 21. IV. (Pat.) Szwajcaria i Turcja podpisały traktat handlowy oparty na klauzuli największego uprzywilejowania.

### Rocznica założenia Rzymu.

RZYM, 21. IV. (Pat.) Stefani. Wszystkie dzienniki poświęcają wiele miejsca uroczystościom, jakie odbyć się mają w dniu dzisiejszym z okazji rocznicy założenia Rzymu.

### Sanacja finansów Japonii.

TOKIO, 21.IV. (Pat.) Ze sfer rządowych komunikują, że na skutek przeprowadzonej dziś rano ankiety, rząd postanowił przyjąć z dostateczną pomocą w rozwiązaniu obecnego kryzysu finansowego. Rząd poczynił już zarządzenia w tym kierunku, niewiadomo jednakże — jakiego one są rodzaju. Dziennik „Asahi Shimbun” dowiaduje się, że w dniu jutrzejszym zamknięty zostanie na przeciąg dwóch dni cały szereg banków i izb rachunkowych. W międzyczasie omawiana będzie przy udziale rady tajnej sprawa 5-dniowego moratorium. Ma być zwołany w najbliższym czasie parlament na sesję nadzwyczajną. Dziennik zaznacza, że informacje te otrzymał ze źródła kompetentnego, jednakże nie zostały one potwierdzone.

### Strajk szoferów w Berlinie.

BERLIN, 21.IV. (Pat.) We środę rozpoczął się w Berlinie strajk szoferów dorożek samochodowych, w którym bierze udział dotychczas tylko 2.000 na ogólną liczbę 9.000. W ciągu dnia dzisiejszego w różnych punktach miasta doszło do wykroczeń strajkujących szoferów przeciwko łamistrajkom. Strajkujący obrzucili kilka samochodów kamieniami.

### Kłeska powodzi w Ameryce.

NOWY-YORK, 21. IV. (Pat.) W następstwie burz, rzeka Missisipi i jej dopływy wystąpiły z brzożew. Wiele tam zostało przerwanych.

Kłeska powodzi dotknęła okolice między Stanley i Nowym-Orleanem. Około 100 osób poniosło śmierć, a 25.000 pozostało bez dachu nad głową.

Szkody są znaczne. Wiele domów uległo zniszczeniu.

## Z całej Polski.

### Wycieczka prawników rumuńskich we Lwowie.

LWÓW, 21.IV. (Pat.) Dzisiaj rano przybyła do Sniatynia wycieczka prawników rumuńskich w składzie następującym: prof. Amibal Teodoresco z małżonką, prof. Paweł Negulesco z małżonką i synem oraz prof. adw. Juljusz Merlesco. O godz. 17-tej min. 30 goście rumuńscy przybyli do Lwowa, gdzie oczekiwali ich wice-prezydent miasta dr. Stahl, w zastępstwie wojewody dr. Łoś, rektor uniwersytetu Siemiradzki, dyrektor Targów Wschodnich Puchalski i inni. Po powitaniu w salonach recepcyjnych dworca nastąpił odjazd do Warszawy.

### Ofiara obowiązku.

KRAKÓW, 21.IV. (Pat.) Ofiarą epidemii tyfusu plamistego w Piwnicznej pow. nowo-sądeckiego padł znakomity znawca chorób zakaźnych profesor uniwersytetu berlińskiego Polak dr. Kuczyński.

Na wieść o wybuchu epidemii tyfusu plamistego w Piwnicznej udał się tam dr. Kuczyński z zamiarem studjowania choroby i padł ofiarą zakażenia.

## Międzynarodowa współpraca prawnicza.

Dn. 20-go b. m. b. r. odbyło się w Ministerstwie Spraw Zagranicznych posiedzenie komisji międzynarodowej współpracy prawniczej pod przewodnictwem prezesa komisji prof. Emila Rappaporta. Na posiedzeniu ustalono skład delegacji odczytowej prawa polskiego do Finlandji w osobach prezesa Henryka Konic, sędziego Sokalskiego i dziekana Uniwersytetu Wileńskiego Wacława Komarnickiego. Ustalono przedstawienie na delegata rządu na międzynarodowy kongres radjofonji w Genewie p. Henryka Konic, poczem prezes Rappaport zdał sprawę z przygotowań do Kongresu delegatów komisji kodyfikacyjnych prawa karnego, jaki się odbędzie w Warszawie w październiku, i w którym wezmą udział delegaci Polski, Rumunii, Czechosłowacji, Jugosławii, Grecji, Włoch oraz reprezentanci prezydium zrzeszenia prawa karnego Francji i Belgii.

Wreszcie omówiono szereg spraw bieżących, mianowicie: sprawę odczytu w Rzymie p. rektora Górskiego „O ustawodawstwie prywatnym polskiem w wydawnictwach obcych”. W posiedzeniu wzięli udział oprócz prezesa Rappaporta pp. rektor Górski, prof. Koszmar-Lyskowski, Henryk Konic, prof. Namitkiewicz, Roman Kuratowski, oraz z Ministerstwa Spraw Zagranicznych dyrektor departamentu politycznego Arciszewski, naczelnik wydziału traktatowego Julian Makowski i radca Gustaw Olechnowski.

### Prace Komisji Opiniodawczych.

Na najbliższym posiedzeniu Rady Ministrów będzie rozpatrywany projekt o walce z zaraźliwymi chorobami zwierzęcymi. Projekt ten, po uzgodnieniu międzyministerjalnym, został przekazany rolnej komisji opiniodawczej — przy Komitecie ekonomicznym Rady Ministrów. Obecnie rolna komisja opiniodawcza obraduje nad projektem rozporządzenia o państwowych zakładach chowu i o premjowaniu ogierów.

## Słuszne zarządzenie.

Minister Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego dr. Dobrucki wydał dnia 12-go b. m. następujący okólnik do Kuratorów Okręgów Szkolnych:

W sprawie języka urzędowania w podległych Ministerstwu Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego państwowych szkołach średnich ogólnokształcących, seminarjach nauczycielskich i ochroniarskich, szkołach zawodowych, ochronkach, publicznych szkołach powszechnych, oraz w prywatnych szkołach i ochronkach, zarządzam, co następuje:

1. Państwowe szkoły średnie ogólnokształcące, seminarja nauczycielskie i ochroniarskie szkoły zawodowe, oraz publiczne szkoły powszechne i ochronki państwowe prowadzą wszelkie akta szkolne i korespondencję oraz wydają świadectwa i wszelkiego rodzaju poświadczenia w języku państwowym. Językiem obrad Rad Pedagogicznych i wszelkich konferencji szkolnych, tudzież językiem napisów i ogłoszeń tak wewnątrz jak i zewnątrz budynków szkolnych jest język państwowy.

2. W szkołach i ochronkach państwowych oraz w publicznych szkołach powszechnych, w których językiem nauczania jest język niepaństwowy, ustanawia się następujące wyjątki od zasady wyrażonej w ustępie 1:

a) Napisy i wszelkiego rodzaju ogłoszenia wewnątrz i zewnątrz budynków szkolnych zawierają poniżej lub po prawej stronie tekstu w języku państwowym także tekst w niepaństwowym języku nauczania.

b) Wszelkie akta szkolne prowadzone być mają w dwu językach, t. j. w języku państwowym i w języku nauczania. Tosamo odnosi się do urzędowych podziałów godzin.

c) Na życzenie rodziców lub prawnych opiekunów świadectwa i zawiadomienia szkolne wydawane będą na formularzach zawierających obok tekstu w języku państwowym tekst w niepaństwowym języku nauczania z prawej strony i wypełnionych w obydwu językach. O tej możliwości mają nauczyciele poinformować w odpowiednim czasie i we właściwy sposób rodziców lub prawnych opiekunów dzieci.

d) Na podania i pisma wniesione w niepaństwowym języku nauczania dyrekcje (kierownictwa) odpowiadają w języku podania (pisma).

e) Na posiedzeniach Rad Pedagogicznych i innych konferencji szkolnych używać wolno niepaństwowego języka nauczania danej szkoły i w tym języku przemówienia te będą protokołowane.

3. W szkołach i ochronkach państwowych oraz w publicznych szkołach powszechnych, w których obok języka państwowego językiem nauczania jest także język niepaństwowy, obowiązują postanowienia ustępu 1. ze zmianami przewidzianymi w ustępie 2. punktach a), c), d) i e).

4. Szkoły i ochronki państwowe oraz publiczne szkoły powszechne używają pieczęci, godeł i barw przepisanych dla władz i urzędów państwowych.

W wypadkach przewidzianych w ustępie 2. w punktach c) i d) używane będą pieczęcie, zawierające obok tekstu w języku państwowym także tekst w języku nauczania.

5. Istniejące zgodnie z obowiązującymi przepisami prawnymi szkoły i ochronki prywatne z niepaństwowym językiem nauczania używać mogą w wewnętrznej pracy, we wszelkich napisach wewnętrznych i zewnętrznych przy prowa-

dzeniu aktów, oraz korespondencji z rodzicami uczniów i innymi prywatnymi osobami fizycznymi i prawnymi, zgodnie z postanowieniem art. 110 Konstytucji, języka nauczania danej szkoły (ochronki).

W razie wniesienia podania o udzielenie prawa publiczności prywatnej szkole z niepaństwowym językiem nauczania udzielenie tego prawa uzależnia się między innymi także od zobowiązania się osoby względnie instytucji utrzymującej daną szkołę, iż w razie otrzymania prawa publiczności świadectwa wydawane przez tę szkołę zawierać będą obok tekstu w języku nauczania także tekst w języku państwowym.

(Podpis: Minister Dr. Dobrucki.)

Rozporządzeniem tem p. minister Dobrucki doprowadza do pewnego porządku kwestię języka urzędowania w szkolnictwie. Przepisy, zawarte w okólniku, dają szkolnictwu niepaństwowemu możliwość normalnej pracy we własnym języku z wyjątkiem tych wypadków, gdy stosunki z władzami państwowymi zmuszają do odstąpienia od tej zasady.

Niespodziewanie jednak okólnik ministra spotkał się z gwałtowną filipiiką ze strony p. Strońskiego z „Warszawianki”, który jako argument przeciwko okólnikowi przytacza wątpliwej wartości momenty formalne. Słuszność i celowość okólnika nie obchodzi p. Strońskiego. Bo też słuszność jest w jaskrawej kolizji ze stanowiskiem endeckich krytyków.

Okólnika p. min. Dobruckiego przeceniać nie chcemy, widzimy w nim jednak zjawisko niewątpliwie dodatnie.

Red.

## Zmiany w prasie polskiej.

„Epoka” warszawska przynosi komunikat, według którego w składzie udziałowców pisma zaszły zmiany. W związku z tem „Epoka” prowadzona będzie przez Komitet Redakcyjny w następującej składowi: p. p. Marjan Kościelkowski, pos. Jerzy Barański i red. Stefan Grostern. Jak z tego wynika pismo związane będzie oddział b. ściśle z Partią Pracy. Należy zaznaczyć, że od kilku dni utraciło ono swój martwy charakter półurzędowy, nabierając barwy i życia.

Krakowska „Nowa Reforma” zaczęła wychodzić w zwiększonej objętości i w szacie zewnętrznej przypominającej „Ilustrowany Kurjer Codzienny”. Nadal dziennik wychodzić będzie, jako popołudniówka „I. K. C.”

W artykule wstępnym „N. R.” dowiadujemy się, że mimo zmian w zewnętrznej wykładce pisma służyć ono będzie tej samej co i dotąd idei. Wyrazem jej jest program, że mieszczaństwo w najszerzszym tego słowa znaczeniu — cały stan trzeci, czyli — jak się dziś mówi „średni”, powinien być głównym czynnikiem rządzenia państwem i społeczeństwem.

Pojęcie stanu trzeciego traktuje redakcja dość rozciągle.

„Jeżeli się dzisiaj mówi już o mieszczaństwie, to nie ma się na myśli samych tylko cechów rzemieślniczych, kupców i przemysłowców, ale ogół ludzi gospodarczo a przede wszystkim umysłowo (P. Przep. nasz) samostojnych bez względu na ich podział zawodowy”.

Kierownictwo pisma spoczywać będzie nadal w doświadczonych rękach utalentowanego publicysty p. Kazimierza Srokowskiego.

nych oględzin obrazu w kaplicy i przedstawiła władzom kościelnym konieczność konserwacji obrazu, gdyż zauważono powiększające się stale pęknięcia deski obrazu, luszcząca farba i w dodatku zachodziło podejrzenie, że deska toczy robak.

Dopiero jednak postanowienie Stolicy Apostolskiej o koronacji Cudownego Obrazu i związana z tem konieczność poczynienia pewnych przygotowań dookoła obrazu dają okazję do gruntownego zbadania jego stanu i poczynienia odpowiednich starań w celu zachowania go w należytym stanie dla przyszłych pokoleń. W tym celu, po porozumieniu władz kościelnych z mieszaną komisją konserwatorską, powołaną do czuwania nad ruchomymi zabytkami kościelnymi — prof. Remer zaprosił słynnego specjalistę w dziedzinie konserwacji obrazów prof. Jana Rutkowskiego oraz komisję rzeczoznawców do podjęcia wspólnie

## Stan prac konserwatorskich nad cudownym obrazem M. Boskiej Ostrobramskiej.

Wczoraj w Urzędzie Wojewódzkim konserwator prof. Jerzy Remer udzielił zaproszonym przedstawicielom prasy wileńskiej informacji o obecnym stanie prac nad konserwacją cudownego obrazu M. B. Ostrobramskiej.

Konieczność zabezpieczenia drogocennej (zarówno dla uczuć ludności, jak i z punktu widzenia artystycznego) — relikwii istniała już od dawna, wskutek tego, iż obraz, znajdujący się od wieków w nie sprzyjających warunkach, poddany bezpośrednio wpływowi atmosferycznym i kurzu ulicznego narażony był na szwank.

Przed dwoma laty komisja z prof. Remerem dokonała pobeż-

## W Chinach.

### Francja przyłączy się do uchwały mocarstw.

PARYŻ. 21. IV. (Pat.) Havas dowiaduje się, że między rządami zainteresowanymi toczą się w dalszym ciągu narady w sprawach chińskich. Rząd francuski pozostaje skłonny do wzięcia udziału w zarządzeniach, jakie mogą być wydane po ogólnym porozumieniu się wszystkich mocarstw w stosunku do rządu komunistycznego w Hankou. Wiadomość o aresztowaniu komisarza sowieckiego Borodina jest dotychczas nie potwierdzona.

### Zona Borodina przed sądem.

PEKIN, 21. IV. (Pat.) United Press dowiaduje się z dobrze poinformowanej strony, że na rozkaz Czang-Tso-Lina, zona Borodina stanie przed sądem wojennym.

### Zabezpieczenie się od Sowietów.

PEKIN, 21. IV. (Pat.) Przedstawiciele dyplomatyczni mocarstw, które podpisały protokół dotyczący rewizji w ambasadzie sowieckiej, zarządzili obsadzenie przez uzbrojone strażnice odcinka zachodniego dzielnicy sowieckiej.

### Koncentracja cudzoziemskiej floty wojennej.

HANKOU, 21. IV. (Pat.) W forcie tutejszym skoncentrowane zostały dotychczas 43 cudzoziemskie okręty wojenne.

### Odwołanie wojsk indyjskich z Szanghaju.

WIEDEŃ, 21. IV. (Pat.) Wedle doniesień z Kalkuty do pism tutejszych, w dobrze poinformowanych kołach twierdzą, że indyjska Brygada piechoty która obecnie znajduje się w Szanghaju, w najbliższym czasie odwołana zostanie do Indji. Powodem tego rozkazu ma być fakt, że uzbrojenie wojsk indyjskich jest niedostateczne dla prowadzenia nowoczesnej wojny.

## O udział Sowietów w konferencji gospodarczej.

GENEWA, 21. IV. (Pat.) Korespondent Havas'a donosi, że fakt zawarcia układu rosyjsko szwajcarskiego stawia na porządku dziennym sprawę udziału Sowietów w zgromadzeniach genewskich, a specjalnie w zwołanej na dzień 4-go maja konferencji gospodarczej.

Rząd sowiecki nie przyjął w swoim czasie zaproszenia Ligi na tę konferencję pod pretekstem, iż konferencja będzie obradować na terytorjum szwajcarskim. Korespondent „Havas'a” dowiaduje się, iż Liga Narodów nie wysłała do Rosji ponownego zaproszenia, gdyż pierwsze pozostaje w mocy, i że Rosja będzie mogła przyjąć zaproszenie lub też ostatecznie je odrzucić.

Możliwym jest jednak, iż jeden lub kilka rządów państw, będących członkami Ligi Narodów, poczyni demarche celem skłonienia Moskwy do udziału w konferencji.

## „Izwestja” o konferencji rozbrojeniowej w Genewie.

MOSKWA, 21. IV. (Pat.) „Izwestja” podkreślając fakt, że obrady komisji przygotowawczej konferencji rozbrojeniowej w Genewie nie doprowadziły do pozytywnych rezultatów wskazuje, że ogólne rozbrojenie jest niemożliwe bez wprowadzenia kontroli zbrojeń.

Na kongresie sowieckim Rykow wystąpił z jasno sformułowanym wnioskiem ustanowienia rzeczywistej kontroli przedstawicieli ludu, gdyż jedynie taka kontrola mogłaby dać konieczne gwarancje bezpieczeństwa. Zachowanie się mocarstw w stosunku do tej propozycji — piszą „Izwestja” — postuży do określenia prawdziwego charakteru dyskusji genewskiej.

## Uchwały kongresu Sowietów Z.S.S.R.

MOSKWA, 21. IV. (Pat.) Kongres Sowietów Z.S.S.R. zakończony został zbadaniem przedłożonego przez Rykova sprawozdania rządowego. Kongres przyjął jednogłośnie rezolucję, aprobującą działalność rządu oraz jego przyszłe zamierzenia w dziedzinie politycznej i gospodarczej.

Wskazując następnie w rezolucji, iż rząd sowiecki uprawia konsekwentnie politykę pokojową, kongres zaleca rządowi czynienie dalszych wysiłków celem konsolidacji przyjaznych stosunków z innymi państwami.

Dalej kongres stwierdza z zadowoleniem, że wysiłki te spotkały się z oddźwiękiem w innych krajach, przyczem postępujący rozwój stosunków gospodarczych z temi krajami jest najlepszym dowodem racjonalności uprawianej polityki. Jednocześnie kongres podkreśla,

że ta pokojowa działalność rządu sowieckiego była bardzo utrudniona przez coraz bardziej wrogi nastój rządów niektórych mocarstw w stosunku do ZSSR.

Kongres poleca rządowi przygotowanie się do odparcia wszelkich nowych usiłowań sprowokowania rządu sowieckiego do wojny z jakimkolwiek państwem oraz do uczynienia wszystkiego, coby mogło przeszkodzić wojnie.

Następnie kongres wyraża swą sympatię dla ruchu emancypacji narodowej narodu chińskiego i a-probuje całkowite politykę rządu sowieckiego w stosunku do Chin, zważywszy, że podstawami tej polityki jest uznanie absolutnej suwerenności Chin oraz całkowite zerwanie się przez ZSSR. wszystkich przywilejów, z których korzystają cudzoziemcy w Chinach.

## Sukcesy kawalerji polskiej w Nicei.

NICEA, 21. IV. (Pat.) We wczorajszych zawodach o nagrodę Prix de la Victoire w konkursie potęgi skoku rtm. Królikiewicz na „Dramie” zajął 2 miejsce. Pierwsze miejsce zajął Francja. Pulk. Römmel zdobył wstęgę honorową.

W zawodach o nagrodę Armji Polskiej i nagrodę zdobył w pięknym stylu kapitan armji belgijskiej Brabantere. Drugie miejsce zajął również Belg major Messmachers. Trzecie, czwarte i piąte miejsce zajął Francja, szóste Wochoj. Siódme miejsce zajął por. Starnawski na Jeruzalu.

siłami tej niezmiernie ważnej i odpowiedzialnej pracy.

Jak wiadomo tuż przed świętami po kilkugodzinnym wysiłku zdjęto obraz z ołtarza i przeniesiono go w bezpieczne miejsce w celu przeprowadzenia dalszych robót. Obraz od 150 lat przeszło nie był ruszany z miejsca. Należało wypłótować obramienie ołtarzowe, aby móc wyjąć go z wneki, w której się znajdował.

Następnie zdjęto okrywające go metalowe suknie i korony i podano szczegółowym oględzinom. Pod blachami znajdowała się dwumilimetrowa zgorń warstwa kurzu i błota, twarz Madonny była ciemna od pyłu, kopcii świec i innych osadów ulicznych. To wszystko z niezwykłą ostrożnością zostało zdjęte i oczom komisji ukazało się malowidło w pierwotnych, właściwych barwach, noszące jednak liczne ślady uszkodzeń, pochodzących już to od splekanego drzewa, już to od niezliczonej ilo-

ści gwoździ, wbijanych w ciągu setek lat niepowołaną ręką wprost w obraz. Gwoździami temi przymocowywano do obrazu sukienki i wota, nie licząc się wcale z tem, że taki sposób postępowania szkodzi niezmiernie całości obrazu. Wyjęto tych gwoździ, jak dotąd, zgorń dwieście sztuk. Ponadto pod ręką Madonny wykryto ślad kuli, zapewne z czasów najazdu szwedzkiego.

Po oczyszczeniu malowidła nastąpi najważniejsza część pracy, a mianowicie zabezpieczenie go w odpowiedni sposób na przyszłość. Prace te pójną w kierunku umocnienia spójnia desek, z których składa się całość, następnie zabezpieczenia konsystencji drzewa i wreszcie celowej instalacji go w kaplicy.

Zaznaczyć tu należy z całym naciskiem, że o jakimkolwiek odświeżaniu go farbą, o domalowywaniu niema i nie może być mowy. Obraz nie będzie dotknięty ani jednym włoskiem pendzla. Chodzi

## Zjazd Tow. Nauczycieli Szkół Wyższych i Średnich.

Zjazd T. N. S. W. w Krakowie powziął szereg pierwszorzędnej wagi uchwał w sprawie szkolnictwa. Poniżej podajemy najważniejsze:

### Zasady ogólne.

Co do ogólnych zasad: 1) nauczanie szkolne powinno obejmować pełny kurs 7-letni szkoły powszechnej, 2) każda szkoła powinna dokonywać selekcji tak na wstępie, jak i w ciągu nauk, dążąc nie tyle do usunięcia jednostek nienadających się, jak do skierowywania ich na właściwą drogę. W tym celu szkoły powinny być tak zorganizowane, aby przejście w czasie studiów do właściwego dla ucznia typu szkoły nie było wykluczone.

### Szkoły powszechne.

Co do szkół powszechnych:

1) Szkoła powszechna jest przeznaczona dla ogółu, tak, aby ogół młodzieży przechodził kurs pełny 7-letni w całej rozciągłości.

2) szkoła powszechna winna także przygotowywać do życia w społeczeństwie, wobec czego obejmować powinna dwa stopnie, niższy — 4-letni, dający prócz znajomości czytania i pisania, najelementarniejsze wiadomości o świecie, ze szczególnem uwzględnieniem Polski, i wyższy 3-letni, przygotowujący do życia obywatelskiego i uwzględniający potrzeby i warunki terytorjalne.

### Szkoły średnie.

Co do szkół średnich: A. Gimnazjum. 1) Gimnazjum jest przeznaczony dla młodzieży, która wykazuje wyraźne zdolności intelektualne. Opiera się na 4-ach klasach szkoły powsz. i przyjmuje kandydatów na podstawie odpowiedniego egzaminu wstępnego. 2) Gimnazjum winno być 8-letnie, podzielone na 2 stopnie, niższy — 5-letni z obowiązkową nauką łaciny od kl. 1-ej, w którym klasa 1-a ma charakter propedeutyczny i ma służyć dla poznania i selekcji przyjętych uczniów, oraz wyższy — 3-letni, zróżnicowany na typy: klasyczny, humanistyczny i matematyczno-przyrodniczy. 3) Uczniowie, którzy ukończyli stopień niższy, otrzymują odpowiednie świadectwa, które bądź to uprawniają do przejścia na stopień wyższy gimnazjum, bądź na wyższy stopień szkoły zawodowej, bądź też, o ile uczniowie nie zamierzają kontynuować studiów, do klasy dopełniającej, dającej uprawnienia w służbie cywilnej i wojsk.

B. Szkoły zawodowe: 1) Szkoła zawodowa winna być wyposażona we wszystkie prawa cywilne i wojskowe narówni z gimnazjum i dawać prawo wstępu na odpowiedni wydział szkół akademickich, 2) powinna się oprzeć na dobrze zorganizowanej 7-letniej szkole powszechnej, 3) obok normalnych szkół 4 klasowych, dających pełne wykształcenie zawodowe powinny istnieć szkoły zawodowe 2 do 3-letnie, kształcące materiał pomocniczy mechaniczno-techniczny, a nadto 1-roczne kursy fachowe dla absolwentów gimnazjalnych.

### Szkoły wyższe.

Co do szkół wyższych: 1) Szkoły wyższe przyjmują kandydatów z prawidłowo i pomyślnie ukończonym gimnazjum, a w określonym zakresie także i średnich szkół zawodowych.

### Realizacja.

Co do realizacji: 1) W celu ułożenia szczegółowych planów w myśl powyższych zasad zarząd główny T. N. S. W. powoła komisję, złożoną z przedstawicieli poszczególnych szkół i przedmiotów. 2) Reformy nie powinny być dokonywane gwałtownie, lecz u-

## Niemiec o stosunkach polsko-niemieckich.

BERLIN, 20. IV. (Pat.) „Berliner Tageblatt” zamieszcza na naczelnym miejscu artykuł specjalnego korespondenta w Warszawie p. Pawła Scheffera, który po dłuższym pobycie w Pekinie ma bawić obecnie w Polsce.

Scheffer w artykule tym, pierwszym z całej serii artykułów, nacechowanym wyraźnym dążeniem do obiektywności i pojedynowości, dochodzi do wniosku, że obecne podłoże stosunków polsko-niemieckich nie daje specjalnych podstaw do optymizmu.

P. Scheffer powołuje się na koncepcję wysuniętą jakoby przez jedną z najbardziej miarodajnych osobistości w Polsce. Owa osobistość miała w rozmowie z p. Schefferem oświadczyć, iż między Polską a Niemcami istnieje cały szereg bardzo poważnych trudności, które wogóle są niemożliwe do rozwiązania.

Do spraw tych należy kwestja korytarza górnośląskiego i wogóle sprawy polityczne. Pomimo to jednak stosunki między obu narodami nie powinny być zerwane. Polska, jak stwierdził rozmówca p. Scheffera pragnie traktatu handlowego, jeśli i Niemcy tego pragną, to obie strony powinny próbować takiej polityki, która uważała szereg niemożliwych do rozstrzygnięcia zagadnień za niestające. Bez odrodzenia gospodarstwa tej Europy — pisze Scheffer — która jest położona między Adrytykiem, morzem Śródziemnym i Bałtykiem Niemcy nie mogą się wzmocnić gospodarczo. Szczególnie w zastosowaniu do Polski, która nie jest państwem sezonowym, a która wśród niestychanych trudności, bijących w oczy, podnosi się coraz bardziej, Niemcy powinny być zdawać sobie sprawę, że nie można lekceważyć tego czynnika w Europie.

Jeżeli pożyczka amerykańska przypłylnie do Polski, to wtedy może się okazać, iż dotychczasowa polityka, zgadzająca się nawet na wojnę celną z Polską, sprowokowaną przez Polskę, może się okazać dla Niemiec szkodliwa.

Traktat handlowy z Niemcami jest dla Polski jednym z najważniejszych traktatów, gdyż on jedynie może umożliwić Polsce spłacenie procentów od pożyczek zagranicznych. Dojście do skutku tego traktatu byłoby dla Polski niesłychanym ułatwieniem w jej dalszej pracy, a rozbięcie się rokowań o traktat wielkiem utrudnieniem. Jednakże nie można stąd wnioskować, że bez Niemiec Polska nie mogłaby sobie dać rady. Myśl o parcia stosunków polsko-niemieckich na pewnej współpracy gospodarczej powinna być przez koła kompetentne obu krajów poważnie rozważona.

## Wszelkie MASZYNY biurowe

czystymi i reperujemy tania, szybko i dokładnie

„Block-Brun” Sp. Akc.

Oddział w Wilnie,

Mickiewicza 31, telef. 375.

Uwaga: W roku 1926 warsztaty nasze zreperowały 358 maszyn biurowych.

4193

przednio wypróbowane w małym zakresie i przez czas dłuższy. 3) Rzetelną troską czynników decydujących winno być zapewnienie szkołom odpowiednio wykwalifikowanego personelu nauczycielskiego oraz potrzebnych pomocy naukowych i wyposażenia materialnego.

nie utrudniałoby ratunek, zagrażając wprost całości.

Toteż postanowiono obraz izolować w metalowej, specjalnie skonstruowanej pudle, opatrzonej z przodu żelazną kurtyną, podnoszoną automatycznie, tak, że w razie potrzeby obraz będzie mógł być zdjęty w ciągu paru minut.

Niezależnie od prac konserwatorskich prowadzona jest przez kilku fachowców praca naukowa w celu ustalenia epoki, w której obraz powstał i jego historycznych kolei. W miarę tych badań dotychczas znane publikacje historyków sztuki o M. B. Ostrobramskiej okazują się niezupełnymi, a często opierającymi się na fałszywych przesłankach i wskutek tego, wyciągające mylnie wnioski na ten temat.

Rezultat obecnych badań i materiały z nimi związane zostaną opublikowane osobno. (xy).

# Zycie gospodarcze.

## Nasz dział bałtycki.

Wysunięta na północ - wschód Rzeczypospolitej Wileńszczyzna winna być pomostem w stosunkach Polski z państwami bałtyckimi, w pierwszym rzędzie na terenie gospodarczym. Upadek ekonomiczny, bieda, jaka daje nam się we znaki, sprawia, że roli tej niespełniamy niemal zupełnie. Pismo nasze od tej chwili otwiera stały dział, poświęcony sprawie współzycia gospodarczego Polski z państwami bałtyckimi. Informacje z tego zakresu zamieszczać będziemy

perjodycznie w dziale życia gospodarczego. Narazie poświęcając tym kwestiom dwa dni w tygodniu, mamy nadzieję rozszerzyć te informacje do rozmiarów odpowiadających jego znaczeniu. Zdajemy sobie sprawę, że rozpoczynamy pracę, dotąd leżącą odłogiem. Zaczynamy ją w warunkach szczególnie trudnych. Osoby i instytucje, które życzą sobie i mogą okazać nam pomoc w tej dziedzinie, prosimy o współdziałanie.

Red.

# Polsko - estońskie stosunki gospodarcze.

Państwa bałtyckie na północy Polski, wobec małego dotychczas ruchu handlowego z Litwą,—dla Wilna i Wileńszczyzny mają duże znaczenie eksportowe. Winniśmy więc skierować w tym wypadku większą uwagę na Łotwę, Estonię i Finlandję. W najbliższej przyszłości w kolejnych artykułach postaramy się potraktować najważniejsze zagadnienia życia ekonomicznego poszczególnych tych państw. W pierwszym rzędzie podajemy obraz Estonji pod względem gospodarczym.

Ostatni rok wskazuje znaczne ożywienie handlu polsko-estońskiego, zwłaszcza zainteresowanie Polski pod względem eksportowym, gdyż wyprzedza w imporcie Stany

Zjednoczone i Rosję, zajmując trzecie miejsce.

Import ten jednak nie ujmuje możliwości wywozu eksponatów większego przemysłu tekstylnego, metalurgicznego i innych, a składa się wyłącznie z eksportu zboża, cukru, ropy i przetworów ropy naftowej, oraz w niewielkiej ilości węgla kamiennego (za czas od stycznia do grudnia 1926 r. wywieziono 17.703 tonn czyli tylko 0,5% naszego eksportu), wyrobów włókienniczych, rur żelaznych, naczyń emaljowanych, szkła i t. d.

Cyfrowo import nasz do Estonji za pierwsze 10 miesięcy 1926 r. (dal. danych na razie nie posiadamy) przedstawia się w sposób następujący:

	%	Wartość w milj. Emk.	Zboże	Cukier	prod. naftowe
Styczeń	7.1	49.8	34.0	9.4	4.2
Luty	8.8	52.0	28.4	18.8	4.7
Marzec	15.0	96.3	66.1	24.4	2.5
Kwiecień	8.1	69.5	48.7	19.4	0.5
Maj	9.2	76.5	49.0	26.0	0.4
Czerwiec	8.1	53.9	15.3	33.1	3.4
Lipiec	15.8	130.9	72.6	39.5	10.2
Sierpień	14.3	123.8	69.3	38.1	8.3
Wrzesień	13.3	117.0	59.6	28.1	19.8
Październik	8.6	79.2	47.4	12.7	11.4
Ogółem	100.0	850.6	490.4	249.5	75.4

Najwięcej wywozimy jednak cukru i wywóz ten stale wzrasta:

Za czas	w złotych	w złocie
od 1.X 1924 do 30.X 1925	—572.000	
1.XI 1925 „ 30.IX 1926	1.644.000	
za 3 ostatn. mies. 1926	—253.000	

Natomiast Estonja wwozi do Polski b. małe ilości ryby, konserw rybnych, skór i przędzy bawełnianej.

Głównymi przeszkodami do zwiększenia ruchu są, jak podawaliśmy już, małe zainteresowanie dotychczas sfer przemysłowych, a zwłaszcza polskich eksporterów rynkiem estońskim, oraz trudności transportowe, np. węgiel polski z trudnością się kalkuluje i jest wypychany z rynku przez węgiel angielski i wesiński.

Dużą przeszkodą również do wzmocnienia się handlu jest brak traktatu handlowego z Estonją, jak-

kolwiek jest on już przygotowany. Zawarcie traktatu jest dla Polski tym więcej konieczne, gdyż od wiosny r. b. Estonja ma zamiar wprowadzić nową różniczkową taryfę celną—z maksymalnym i minimalnym wymiarem cła, zamiast istniejącej obecnie konwencjonalnej taryfy celnej.

Bezwzględnie nowa taryfa celna w pierwszym rzędzie uderzyłaby w państwa nie posiadające traktatu handlowego, a więc Polskę.

Pamiętać však należy, że najpoważniejszymi konkurentami na rynku Estonji są w pierwszym rzędzie co do zboża—Rosja Sowiecka, a co do wyrobów metalowych i tekstylnych Niemcy, Anglja i Stany Zjednoczone.

Konkurowanie i wprowadzanie towarów zaś na rynku już zajętym i posiadającym stałych odbiorców jest bezsprzecznie trudniejsze.

K. Błażewicz.

# Wieści z kraju.

DOLHINOW.

Zginęła klacz.

Marji Trockiej, mieszkance wsi Ścieszyce (gm. dolhinowska) zginęła w dn. 16 b. m. z pastwiska klacz wartości 250 zł.

Wykrycie tajnej gorzelni.

18 b. m. wykryto we wsi Dubrowice tajną gorzelnię.

„Gorzelników”: Dominika Sawicza, Rozalję Sawicz i Piotra Wołkowicza aresztowano i wraz z aktami skierowano do Sądu Pokoju.

# Szopka Cyrulika.

Onegdaj rozpoczął w Kasynie Oficerskiem występy gościnne w Wilnie „Cyrulik Warszawski” ze swoją szopką polityczną. Przed oczyma wlnian przewija się długi szereg kukiełek najgroźniejszych i najwybitniejszych osobistości ze sfer rządowych, politycznych, artystycznych, literackich etc. Kukielki mówią, śpiewają i tańczą, wzbudzając raz po raz wesołość dowcipną satyrą, którą zresztą i ze smakiem spreparowali warszawscy poeci.

Ponieważ w dniu rozpoczęcia przedstawień zacytowaaliśmy w naszym piśmie kilkanaście próbek tej satyry, nie będziemy mnożyli tych cytat, tembardziej, że cały tekst „szopki” można nabyć już w każdej księgarni. Okrasą jest spreparowane, jak się zdaje na miejscu „intermezzo wileńskie”, gdzie zjawiają się z odpowiednimi słowy figury wojewody, Osterwy i Cz. Janowskiego. Nie ustępują te uzupełnienia w niczem pierworzorowi warszawskiemu i dowodzą, że stworzenie szopki wileńskiej na tematy polityczne napewno się udało, stanowiąc pendant zastużonej i zawsze cieszącej się powodzeniem szopki akademickiej. (t. t.)

# Nowe szczegóły pożyczki zagranicznej.

„Głos Prawdy” donosi: Ostatni pobyt dyr. Mlynarskiego w Paryżu doprowadził do wyjaśnienia sytuacji w tym kierunku, że do Rady Banku Polskiego mógłby wejść ewentualnie Amerykanin jako jedyny przedstawiciel konsorcjum udzielającego pożyczkę. Przedstawiciel ten miałby ściśle określone kompetencje, ograniczające się jedynie do uzgodnienia z rządem polskim celów, dla których użyta miałaby być wydzielona z pożyczki rezerwa skarbu w sumie około 75 milionów złotych.

W tej chwili omawiana jest sprawa arbitrażu na wypadek ewentualnego sporu między przedstawicielem konsorcjum pożyczkowego, a rządem polskim co do użycia rezerw skarbowych (75 milionów złotych). Z pośród wysuwanych różnych projektów arbitrażu, najbardziej racjonalny okazuje się ten, aby spory załatwiać drogą normalną t. j. w razie jakiegokolwiek konfliktu między przedstawicielem konsorcjum a rządem polskim, aby obie strony wybierały po jednym arbitrze.

Wszelkie inne propozycje arbitrażu, które opierały się o czynniki zewnętrzne, będą przez rząd odrzucone.

Ustalono również, że pożyczka polska będzie przedewszystkiem emitowana w Stanach Zjednoczonych, Francji i Anglii.

Wobec samorzutnego zgłoszenia się kilku banków szwajcarskich i holenderskich, które chciałyby wziąć udział w pożyczce, jest rzeczą możliwą, że część emisji ukaże się w Szwajcarii i Holandji.

Natomiast jest zupełnie wykluczone, aby choćby najmniejsza część polskiej pożyczki zagranicznej ukaże się miała na giełdach niemieckich.

Dotychczas nie zostało jeszcze zdecydowane, gdzie umowa o pożyczkę zostanie podpisana. Przewidywany jest Paryż lub Warszawa.

**Giełda Wileńska w dniu 21. IV. r. b.**

	zgd.	plac.	trans.
Ruble złote	46,70	46,60	—
Dolarówka za 5 dol.	—	56,00—56,25	—
Listy zastaw. Wil. B.	—	—	—
Ziemsk. zł. 100	—	50-51	50-51
Akcje Banku Polskiego 100 zł.	—	—	162

**Giełda Warszawska w dniu 21-IV. b. r.**

I. Waluty		
	sprzedaż	kupn <sup>o</sup>
Dolary	8,90	8,91
II. Dewizy		
Londyn	43,45	43,56
Nowy-York	8,93	8,95
Paryż	35,05	35,14

# Z Rady Miejskiej.

Ostatnie posiedzenie Rady Miejskiej zrealizowało wreszcie pragnienia szerszych warstw ludności wileńskiej, stało się bowiem faktycznie ostatniem i aczkolwiek urzędowy dekret o rozwiązaniu wileńskiej Rady Miejskiej nie został jeszcze ogłoszony, nie jest już tajemnicą, iż ostatnia karta historii bezmyślnej gospodarki pp. radnych została zapisana. Nader ujemne wyniki tych rządów dały się dotkliwie odczuć mieszkańcom naszego miasta i sądzić należy, iż z ulgą powitają oni kres tych rządów.

Wczorajsze posiedzenie Rady Miejskiej zapoczątkował p. prezydent Bańkowski wnioskiem uczczenia przez powstanie pamięci zamordowanego prezydenta m. Łodzi ś. p. Cynarskiego. Poczem przystąpiono do porządku dziennego. Prędko i bez dyskusji uchwalono szereg spraw jakto:

sprawę podatku inwestycyjnego (na budowę dróg), sprawę przeniesienia kredytów z jednego paragrafów budżetu 1927—28 r. do innych, dalej sprawę zaciągnięcia dodatkowej pożyczki na budowę gmachu szkół powszechnych. Sprawę tę referuje sekretarz R. M. p. Dziewicki, wyjaśniając, iż w roku 1926 zaciągnięta została na ten cel w Banku Gospodarstwa Krajowego w Warszawie pożyczka w sumie 177,500 zł., jednak suma ta jest niewystarczającą, a spodziewany

kredyt w Ministerstwie Oświaty zawiódł, powstaje więc konieczność dodatkowej pożyczki w tymże Banku Gospodarstwa Kr. na co Rada Miejska przystaje.

Dalej wysuwa się na porządek dzienny sprawa budowy gmachu szkoły powszechnej w Kuprjaniszkach, sprawę tę załatwiono w myśl wniosku Magistrowi, który proponuje wyasygnować na ten cel 50 tys. zł., z sumy 220.000 zł., które w budżecie są przewidziane na cele oświatowe.

Kredyty na dożywianie dzieci szkół powsz. na m. maj postanowiono wyasygnować w normach dotychczasowych. Także jednomyślnie Rada uchwaliła wyasygnować na półkolonje letnie 15.600 zł., z czego 10.000 — dla dzieci szkół chrześcijańskich i 5.600 zł. dla dzieci szkół żydowskich.

Po uchwaleniu jeszcze szeregu drobnych spraw, na skutek bliższego rozwiązania Rady Miejskiej — odczytał sekretarz Rady p. Dziewicki specjalnie przygotowany komunikat, apoteozujący siedmioletnią działalność p. p. radnych. Tendencyjnie sporządzony ten komunikat wywołał protest ze strony p. Studnickiego, któremu jednak Rada Miejska po kilku już pytanjach na wniosek p. Bańkowskiego odmówiła głosu. Dziwna ta taktyka nie uchroni jednak p. p. radnych przed bezstronnym sądem ludności wileńskiej, który nie wątpimy nie będzie tak różowy jak to wygląda z komunikatu. (s).

# KRONIKA.

Dziś: Sotera M.  
Jutro: Wojciecha B. M.  
Wschód słońca—g. 4 m. 27  
Zachód „ g. 18 m. 42

## SAMORZĄDOWA.

— Zjazd przedstawicieli Sejmików Powiatowych. Dnia 24, 25 i 26 b. m. odbędzie się w Warszawie w Sali Techników, przy ul. Czackiego 5 Zjazd przedstawicieli Sejmików Powiatowych. Otwarcie Zjazdu d. 24 kwietnia o godz. 11 rano.

Porządek dzienny następujący: 1) Sprawozdanie zarządu i Rady Zjazdu Samorządu Ziemskiego za 1926 r.

2) Samorząd powiatowy w r. 1925.

3) Główne wytyczne planowości w gospodarce powiatowych związków komunalnych.

4) Sprawy ustrojowe samorządu (referat sprawozdawczy o stanie prac nad ustawami samorządowymi).

5) Zadania samorządu na polu opieki społecznej.

6) Główne wytyczne organizacji Polskiej Dyrekcji Ubezpieczeń Wzajemnych.

7) Ubezpieczenia emerytalne pracowników samorządowych.

## ARTYSTYCZNA

— Ósma Środa Literacka. W ubiegłą środę wileński Związek Literatów podejmował swych gości, jak zwykle, literacką herbatką w bibliotece Wydziału Sztuk Pięknych.

Na wstępie p. W. Hulewicz referował o premierze „Farysa” Miłazewskiego w Teatrze Narodowym w Warszawie; sprawozdanie było okraszone przeczytaniami szeregu fragmentów przez artystkę Reduty.

Następnie p. St. Węstawski zdał sprawę z książki W. Hulewicza o Beethovenie p. t. „Przybyła Boży”, ilustrując swój wykład przeczytaniem kilku charakterystycznych wyjątków z tego dzieła. Resztę referatów o nowościach wydawniczych odłożono do następnego Środy.

Na zakończenie prof. Ludwik śpiewał arje z „Parsifala”, a p. Hendrychówna—„Smierć Izoldy” z „Tristana”.

Gości, mimo poświęcenego okresu, zebrało się około trzydziestu. W przeciwnieństwie do niektórych śród poprzednich przyjęto zadowoloniem program, który był ciekawy i sympatyczny, a nie przeładowany zbyt wielką ilością tematów.

Jedną z najbliższych Śród Literackich ma odbyć się publicznie w jednej z większych sal miejscowych, przyczem dochód przeznaczony będzie na Dar Narodowy 3-go Maja. Będzie to, jak słycać, wieczór autorów naszych poetów i kompozytorów. (zw)

## SPRAWY AKADEMICKIE.

— Wybory na Zjazd Ogólny Związku Narodowego Polskiej Młodzieży Akademickiej. Na mocy kalendarza wyborczego ogłoszonego przez Naczelny Komitet

Akademicki w dniu 21 marca 1927 r. Wileńska Okręgowa Komisja Wyborcza wyzwa wszystkich zainteresowanych do zgłaszania list wyborczych w terminie do dnia 25 kwietnia 1927 r. (łącznie), przyczem zaznacza się, że takowe winne być rozbite na dwie części: 1) Nazwiska kandydatów na Zjazd (okręg wileński posiada prawo do siedmiu delegatów).

2) Nazwiska kandydatów do Wileńskiego Komitetu Akademickiego (skład Komitetu wynosi pięć osób).

Każda lista zgodnie z paragrafem 10 Ordynacji Wyborczej winna być zaopatrzona co najmniej w 40 autentycznych podpisów z podaniem numeru indexu oraz adresów osób zgłaszających, które z pośród siebie wybierają pełnomocnika, którym nie może być żadna osoba kandydująca z listy.

Wszelkie szczegóły dotyczące postępowania wyborczego są uwidocznione w Ordynacji Wyborczej na Zjazdu Ogólnie Związku Narodowego Polskiej Młodzieży Akademickiej wywieszonej w lokalu Wileńskiego Komitetu Akademickiego (ul. Wielka 24) oraz przy Kwesturze U. S. B. Szczegółowych informacji udziela biuro Okręgowej Komisji Wyborczej codziennie od godz. 7 min. 30 — 8 min. 30 wieczorem w lokalu Bratniej Pomocy (ul. Wielka 24).

## Z UNIWERSYTETU.

— Wyjazd J. M. rektora U. S. B. Pignonia do Poznania. W dniu dzisiejszym odbędzie się w Poznaniu Zjazd rektorów wszystkich wyższych uczelni w Polsce. Na zjeździe tym mają być między innymi omawiane sprawy uposażenia wyższych uczelni.

W związku z tem J. M. rektor U. S. B. Pigoń wyjechał onegdaj do Warszawy, skąd po omówieniu pilnych spraw uniwersyteckich w Min. W. R. i O. P. udał się do Poznania.

## ŻYCIE BIAŁORUSKIE.

— Rezygnacja ks. posła Stankiewicza ze stanowiska wiceprezesa B. Ch. D. Jak podaje Białoruskaja Krynica z dnia 15 b. m. ks. poseł Ad. Stankiewicz na skutek zabronienia mu przez J. E. ks. Arcybisk. Jałbrzykowskiego współpracy politycznej z B. Ch. D., nadesłał na ręce prezesa B. Ch. D. list, w którym żąda się wszelkiej pracy na gruncie politycznym z B. Ch. D., a zarazem rezygnuje ze stanowiska wiceprezesa B. Ch. D. Ks. pos. Stankiewicz ogranicza na przyszłość swoją pracę do spraw religijnych, oświatowych i kulturalnych. (s)

## SPRAWY ROBOTNICZE.

— Delegacja bezrobotnych u p. wojewody. Wczoraj w godzinach rannych na placu Magdaleny przed urzędem wojewódzkim zgromadziła się grupa bezrobotnych, których liczba doszła w końcu do stu. Zalarmowana policja przybyła natychmiast na miejsce. Nie miała jednak nic do roboty, gdyż zgromadzeni zachowali się zupełnie po-

prawnie, wysyłając delegację do p. wojewody.

Jak się okazało, są to bezrobotni, którym zgodnie z ustawą upłynął ustawowy termin, w czasie którego mają prawo pobierać zasiłki państwowe.

Delegacja przedstawiła p. wojewodzie rozpaczliwe położenie tych bezrobotnych, którzy wobec niemożności znalezienia pracy, znajdują się w sytuacji bez wyjścia, prosząc p. wojewodę o interwencję w P.U.P.P. P. wojewoda odniósł się przychylnie do postulatów delegacji i obiecał poczynić odpowiednio w tym kierunku starania, aby bezrobotni, pomimo upłynięcia ustawowego czasu, mogli nadal pobierać zasiłki.

Zgromadzeni przed urzędem wojewódzkim bezrobotni po wysłuchaniu sprawozdania delegacji rozeszli się spokojnie.

## Z KASY CHORYCH

— Organizacja Kas Chorych w województwach wileńskim i nowogródzkim. Na terenie województwa wileńskiego i nowogródzkiego zaledwie w kilku miejscowościach zorganizowane są Kasy Chorych. Powiaty wilejski, młodeczański, dziśnieński, święciański, oszmiański, brasławski i prawie wszystkie powiaty województwa nowogródzkiego nie posiadają wcale Kas Chorych.

Cierpi na tem ogromnie robotnicza ludność, która w wielu wypadkach nie może sobie pozwolić pomimo nagłej potrzeby na leczenie.

Departament Ubezpieczeń Społecznych Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej wyznaczył specjalnego komisarza rządowego, który zajmie się w najbliższych dniach organizacją Kas Chorych we wszystkich powiatach tych dwóch województw. Powiatowe Kasy Chorych będą zorganizowane na wzór Kasy Chorych w Wilnie.

Komisarzem rządowym Kas Chorych na te województwa został mianowany p. O. Hefflich, który w dniu wczorajszym przyjechał do Wilna i w najbliższych dniach zabiera się do pracy.

## ROZNE.

— Prof. Koneczny na zjeździe profesorów szkół wyższych i średnich w Krakowie. W Krakowie odbywał się zjazd profesorów szkół wyższych i średnich. Z U. S. B. w obradach zjazdu wziął udział prof. wydziału humanistycznego Koneczny.

— W celu zasilenia funduszu Towarzystwa Przyjaciół Państwowej Szkoły Technicznej w Wilnie. Towarzystwo Przyjaciół Państwowej Szkoły Technicznej w Wilnie urządza na rzecz niezamożnych uczniów tej szkoły loterię fantową, której ciągnięcie odbędzie się 7 maja r. b. wieczorem w lokalu „Sokoła” Wileńska 10.

Loterja jest zaopatrzona w wiele wartościowych przedmiotów, jak maszyna do szycia, rower, zegarek złoty damski i t. p.

Bilety po cenie 50 groszy można nabywać wcześniej w kasie cukierki W-go Szttralla na rogu ulic Mickiewicza i Tatarskiej, w kancelarii Szkoły Technicznej na Antokolu, Holendernia 12 jak również w kasach: Kolejowej Stacji Miejskiej, Wiwulskiego 2 i Agencji Celnej na stacji towarowej Wilno. (w)

— Ugłowe paszporty zagraniczne dla nauczycieli. Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego wydało zarządzenie, na mocy którego nauczyciele mogą otrzymać ugłowe paszporty zagraniczne tylko w nadzwyczajnych wypadkach.

Nauczyciele języków obcych po przedstawieniu zaświadczenia o przyjęciu ich na kursa języków zagranicą, nauczyciele innych języków po przedłożeniu dostatecznych motywów, dla których chcą kontynuować studia zagranicą.

— Sprostowanie. We wczorajszej notatce o przyjeździe do Wilna gości rumuńskich mylnie wydrukowano datę ich przyjazdu, który nastąpi w poniedziałek 25 kwietnia r. b.

## NOWOŚCI

W związku z obchodem uroczyste w całym świecie

stuleciem śmierci BEETHOVENA, świeżo ukazała się na półkach księgarskich, nakładem księgarni Św. Wojciecha, w wytwornym wydaniu książka WITOLDA HULEWICZA

## Przybyła Boży

Beethoven: Czynn i Człowiek. Stron 388—portret Beethovena—okładka Stanisława Matusiaka. Cena 11 złotych. Do nabycia we wszystkich księgarniach. 4024-2.

## Dr. D. Olsejko

Choroby uszu, gardła i nosa Jagiellońska 9—3. Przyjmuje od 9—10 rano. W Lecznicy Litewskiej (Wileńska 28) od 1—3 popoł. W. P. Z.

Na wileńskim bruku.

Wczoraj i dziś nic się nie stało na wileńskim bruku. Wogóle jakiś dziwny „zastój w interesie”.

Teatr i muzyka.

„Reduta“ na Pohulance. „Mąż z grzeszkiem”. Dziś o godz. 8-jej wiecz. po raz drugi komedia w 3 aktach Abrahama...

Radjo.

PIĄTEK 22 kwietnia. Warszawa 10 kw. 1111 m. 15.00. Komunikaty: gospodarczy i meteorologiczny.

Z sądów.

Echa rządów „Chjeny“ na Wotylniu. Przed kilkoma dniami zasiadł na ławie oskarżonych przed Sądem Okręgowym w Równem redaktor...

SPORT.

Udział jeźdźców armii bolszewickiej w warszawskich konkursach hippicznych.

Pierwsze międzynarodowe konkursy hipiczne, które odbędą się w dniach od 27 maja do 6 czerwca b. r. w Warszawie, urządził...

Idealna pasta do zębów Krem Perłowy Ihnatowicz, Lwów.

UWAGA! Kolekty FRYZJERÓW Wielka 47 „PALLAS” Wielka 47 (w podwórzu).

Kino-Teatr „Helios” Wileńska 38. Dziś na ekranie wielka premiera „Ojcowie i Dzieci” (Golgota serc).

KINO Polonja Mickiewicza 22. Dziś na ekranie wielka premiera „Ojcowie i Dzieci” (Golgota serc).

4 zł. 95 gr. Prenumerata mieszana „ROJU” na II kwartał 1927 r. I. Biblioteka powieściowa. 507. Norbert Jaques „Kupiec z Szanghaju”...

Premiera! Arcypikantny erotyczny film! Sensacja doby obecnej! „PANI NIE CHCE DZIECI...”

„Ojcowie i Dzieci” (Golgota serc). Najgenialniejszy tragik świata RUDOLF SCHILDKRAUT w roli głównej.

OSZCZĘDNOŚĆ jest hasłem dnia dzisiejszego!!! Najwięcej oszczędzą w użyciu jest zapalniczka „ISKRA” Z KONOPCZYŃSKIEGO

Ogłoszenie. Dowództwo 22 Baonu K.O.P. w N. Trokach rozpisuje niniejszym przetarg nieograniczony na dostawę od dnia 1 maja 1927 r. do dn. 31 lipca 1927 r. chleba 82%...

Węgiel kowalski opałowy i koks po cenach najniższych poleca D/H. „Murpol”, M. Jędrzejkowski, Wilno, Mickiewicza 34, tel. 370. 4209-1

zakład fryzjerski Wileńska Nr. 10. Manicure wypełn. pierwszorzędnymi narzędziami...

Biuro Elektro i Radio-techniczne D. Wajmana. Wilno, Trocka 11, tel. 781.

„Optylon” zakład optyczno-okulistyczny, największy w Wileńszczyźnie, właśc. B. c. c. Olkiewicz, Wilno, ulica Wielka 66.

Akuszerka W. Śmiałowska. Przyjmuje od g. 9 do 19. Mickiewicza 46-6. 4028

„Optyk-Rubio” Najstarsza firma w kraju założona w 1840 r. ul. Dominikańska 17, telef. 10-58, b-1236

„Uniwersal” Wilna 21. Wielki wybór płyt patefonowych i gramofonowych. Skrzypce, bałajki, gitary, mandoliny, lustra, zabawki dla dzieci i różne artykuły sportowe poleca: „Uniwersal” Wilna 21.

MEBLE „KONRAD” JARNUSZKIEWICZ i S-ka. T-wo Akc. w Warszawie, MEBLE gięte fabr. „THONETA”, otomany, materace, kredensy, stoły, krzesła, szafy, garnitury salonowe, meble biurowe i t. p. poleca D.H.F. Mieszkowski

D.H.F. Mieszkowski Wilno, ul. Mickiewicza 23, tel. 2-99. Na prowincję wysyłamy towary za zaliczeniem.

JACK LONDON. 48) MIK. Gdy w ciągu pewnej wyjątkowo ostrej zimy duży cyrk Circling Brothers przeszedł w ręce wierzycieli, Collins podjął się utrzymania menażerii wraz z końmi i w ciągu trzech miesięcy zarobił na tym interesie piętnaście tysięcy dolarów.

jego i dzieci wraz z kółkiem najbliższych znajomych sądzili inaczej. Nie widzieli go nigdy przy zajęciu, wierzyli przeto, że niema na świecie człowieka o miększym sercu i głębszych uczuciach.

przygotowawczej w Massachusetts wahał się jeszcze, czy zostanie doktorem czy też lotnikiem. Trzy córki, dwie z nich bliźniaczki, miały otrzymać wysokie wykształcenie.

przedsiębiorstwie; zaś szkoła zwierząt w Cedarwild była przedsiębiorstwem od pierwszego ruchu zegara, aż do ostatniego rzemyka.

Całe otoczenie podobało się Mikowi, nie uczył on jednak pociągu do chłopca, który zakasał rękawy i nałożył duży fartuch ceratowy przed utworzeniem klatki.

Wówczas nie opierał się dłużej, wymyło go, wyczesano, używając do tego wszystkiego rury gumowej z wodą, dużej szczotki i mnóstwo mydła karbolowego, którego gryząca piana wchodziła mu w oczy i uszy.